

Interpelacja posła Budzyńskiego

W sprawie szyldów żydowskich

Obrona Kupiectwa Polskiego

Na łamach „ABC” prowadzimy od szeregu miesięcy akcję w obronie kupiectwa polskiego. Obecnie analogiczna akcja rozpoczęła się na terenie Sejmu.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowym pos. Budzyński zgłosił ważną interpelację w sprawie ujawniania nazwisk na szyldach. Interpelacja brzmi:

„Ministerstwo Przemysłu i Handlu okólnikiem z dnia 19 kwietnia 1937 r. polecił Urzędowi Wojewódzkim wydać niezwłocznie zarządzenie, mające na celu wykonanie art. 33 Prawa Przemysłowego o oznaczeniu zewnętrznych przedsiębiorstw. Chodzi o to, żeby właściciel firmy nie ukrywał się pod nazwą anonimową, jak np. Renoma, Welnopol, Tanie Źródło, Świat Pończoch itp., tylko, żeby nazwę firmy na szyldzie firmy umieścić było wyraźnie w pełnym brzmieniu imię i nazwisko właściciela, zgodnie z tekstem podanym w zgłoszeniu lub w podaniu o koncesję.

Od chwili ukazania się tego okólnika M. P. i H. upłyne już niebawem rok, a dotąd, o ile mi wiadomo, żaden urząd wojewódzki nie wydał jeszcze odpowiedniego zarządzenia na temat przymusowego ujawniania nazwisk właścicieli na szyldach firm handlowych i przemysłowych. Wiem, że Komisariat Rządu st. m. Warszawy w porozumieniu z organizacjami społecznymi oraz z Samorządem Gospodarczym swego terenu zarządził oświadczenie o wydaniu zarządzenia oświadczenia o wydaniu zarządzenia. Nie wiem natomiast, czy o analogicznym zarządzeniu pozostałych urzędów wojewódzkich. A sprawa jest i pilna i ważna, bo przecież, w ostatnich czasach zwałszcza, element żydowski, panujący dotąd bezspornie w życiu gospodarczym naszego kraju, mobilizuje się i organizuje w tempie przyspieszonym do walki z polską konkurencją, z polskim ruchem zmierzającym do wyzolenia kraju z pod przewagi obcych i do spolszczenia stanu posiadania w przemyśle i handlu. Ujawnienie zatem pełnych imion i nazwisk właścicieli na szyldach umożliwi Polakom omijanie firm obcych, które dotychczas ukrywają się pod

nazwą anonimową, dezorientując kupujących.

Wobec powyższego zapytuję uprzednio Pana Ministra Spraw Wewnętrznych:

1. W jakim stanie znajduje się obecnie realizacja okólnika Minister-

stwa Przemysłu i Handlu o ujawnieniu imion i nazwisk właścicieli na szyldach firm.

2. w jakim terminie ostatecznym wydane zostaną oświadczenia zarządzenia przez wszystkie urzędy wojewódzkie w Polsce.”

Zarządzenie dyrektora P. U. W. F.

Znosi paragraf aryjski w polskich związkach sportowych

Dyrektor państwowego urzędu W. F. i P. W. generał Olszyna - Wilczyński wystosował do wszystkich związków i organizacji sportowych, W. F. i P. W. okólnik następującej treści:

Wobec pojawiających się wypadków przeprowadzania przez polskie związki sportowe, względnie ich okręgi uchwał, wykluczających z zrzeszonego sportu polskiego obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i stowarzyszeń narodowości nie polskiej, stwierdzam, że jest to sprzeczne:

Z duchem i istotą sportu, z wytycznymi państwowego urzędu W. F. i P. W. dla związków sportowych, ze statutem Związku polskich zwią-

ków sportowych i z „wzorowym statutem związków sportowych”, z pojęciem „polskiego związku sportowego”, mającego charakter związku państwowego, któremu za zgodą władz państwowych przysługuje prawo reprezentowania na zewnątrz Rzeczypospolitej Polskiej w danej dziedzinie sportowej.

Uchwały zabraniające — pod jakimkolwiek pozorem — należenia do Związku obywateli i stowarzyszeń narodowości nie - polskiej dyskwalifikują Związek jako „Polski Związek Sportowy”, odbierając mu tym samym charakter i uprawnienia Związku państwowego.

Jednocześnie zaznaczam, że w skład polskich związków sportowych na wszystkich szczeblach mogą wchodzić przedstawiciele narodowości nie polskiej najwyżej w ilości odpowiadającej rzeczywistemu procentowi ogólnego stanu mniejszości polskiej.

Podając powyższe do wiadomości zarządzaam unieważnienie wszelkich uchwał i skreślenie z porządku dziennego wszelkich uchwał i skreślenie z porządku dziennego wszelkich wniosków sprzecznych z niniejszym postanowieniem.

dyrektor państwowego urzędu W. F. i P. W.
(—) gen. Olszyna - Wilczyński

Zarządzenie dyrektora PUWF jest czymś zupełnie niebywałym w naszych stosunkach. Odkładając na później merytoryczną dyskusję z okólnikiem dyr. Olszyny Wilczyńskiego, musimy stwier-

PARYŻ, 1. 2. Dzienniki „Action Francaise” i „Jour” domagają się utworzenia parlamentarnej komisji śledczej celem zbadania działalności na stanowisku ministra lotnictwa obecnego mini-

stra przemysłu i handlu Pierre Cota, który piastował tę funkcję w przeciągu niemal dwóch lat.

„Action Francaise” twierdzi, że wszyscy senatorowie otrzymali poufny okólnik zawierający szczegóły działalności b. ministra lotnictwa Cota, która poddana jest ostrej krytyce. Również premier Chaumet, który jest senatorem otrzymał okólnik. Podobno pismo to zawiera ostre zarzuty pod adresem b. ministra Cota, które go obarcza odpowiedzialnością za dezorganizację w lotnictwie francuskim.

„Jour” ze swej strony utrzymuje, jakoby według krążących pogłosek w kuluarach senatu trzy komisje obrony narodowej izby wyższej mają w najbliższej przyszłości utworzyć podkomisję śledczą, która będzie domagała się śledztwa w sprawie b. ministra Cota.

Dziennik podkreśla również, że nowy minister lotnictwa Guy la Chambre mianował szefem swego gabinetu inspektora skarbowego. Pierwszym obowiązkiem szefa gabinetu nowego ministra lotnictwa będzie skontrolowanie wydatków uczynionych podczas urzędowania b. ministra Cota w ciągu 20 miesięcy.

Jak zaznaczają w kolach poinformowanych nowy minister lotnictwa chce ustalić w sposób niezbity odpowiedzialność za poprzednie rządy.

Nie chcemy Żydów.

Policja francuska bezsilna wobec agentów Kominternu

PARYŻ, 1. 2. „Matin” donosi, że Lidia Groszowska, żona funkcjonariusza sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Paryżu, która zamieszana była w sprawę morderstwa, popełnionego w Szwajcarii na b. agencie Kominternu na Polskę Ignacy Reissie i która była aresztowana przed dwoma miesiącami na żądanie policji szwajcarskiej a później zwolniona za kaucją 50 tysięcy franków, zniknęła bez śladu z Paryża.

„Matin” donosi, że od chwili uwolnienia Groszowskiej za kaucją, policja miała niestychane trudności z wykonywaniem nadzoru nad nią, ponieważ agenci policji, pełniący nadzór rozpo-

ządzali tylko skromnym dziesięciokonnym samochodem, zaś Groszowska jeździła po Paryżu i okolicy luksusową i bardzo szybką limuzyną.

Groszowską widziano ostatnio rzekomo przed gmachem ambasady sowieckiej, gdzie ślad jej stracono. „Matin” twierdzi, że Groszowska zniknęła nie tylko z Paryża, ale również z terytorium Francji i przypuszczalnie zdołała zbiec do Sowieców.

J. Młodkowski
ul. 3 Krzyży 18. Marszałkowska 92.

Na każdą porę

Kardynał Gerlier prezesem związku adwokatów

PARYŻ, 1. 2. Związek prezesów i sekretarzy izb adwokackich Francji na swym dorocznym zebraniu plenarnym dokonał wyboru swego prezesa na r. 1938.

Jednomyslnie przez aklamację prezesem związku wybrany został arcybiskup Lyonu kard. Ger-

lier. Kardynał Gerlier był bowiem w latach od 1900 do 1913 r. adwokatem paryskim, posiadającym dużą pozycję w adwokatstwie francuskim. Dopiero w r. 1913 adw. Gerlier przywdział szatę duchowną i po 25 latach uzyskał kapelusze kardynalski.

Na marginesie zarządzeń dotyczących Żydów w Rumuni

W związku z zaniepokojeniem kupiecia polskiego ewentualnymi możliwościami przesiedlania się Żydów z Rumunii do Polski, Stow. Kupców Polskich podaje do wiadomości zrzeszonego kupiectwa, że w swoim czasie interpelowało czynniki miarodajne.

W wyniku przeprowadzonych rozmów Stow. uzyskało wyjaśnienie, iż wydane zarządzenia władz polskich zapobiegają w praktyce w sposób pewny i skuteczny możliwościom osiedlania się Żydów obywateli rumuńskich w Polsce.

Spór o 1,5 miliona zł. przed sądem w Katowicach

KATOWICE, 1. 2. (Tel. wł.). W dniu 1 lutego Sąd Apelacyjny w Katowicach zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego oddalający skargę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeciwko p. Beszczyńskiemu o odszkodowanie w wyso-

kości 1,5 miliona zł. za rzekome wady w nieruchomości przy ul. Barbary w Katowicach. Wszystkie koszty dotyczące sporu zostały nałożone na Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wyrok na Belgów w piątek

Przed sądem apelacyjnym zakończył się proces oszukańczego towarzystwa „Belgijskiego”, które w ciągu 8-10 lat dopuszczało się nadużyć na szkodę skarbu państwa przy impregnacji podkładów kolejowych. Po przemówieniach stron, które trwały przez kilka dni wyrok ogłoszony będzie w piątek, 4-go bm. o godz. 1-ej pop.

Proces Studnickiego w apelacji jeszcze przed świętami Wielkiejnocy

Wydział VIII karny stołecznego sądu okręgowego sporządził już motywy wyroku w głosnej sprawie prezydenta Warszawy p. Stefana Starzyńskiego przeciwko p. Władysławowi Studnickiemu. Motywy te mieszczą się na 30 stronach pisma maszynowego i w najbliższych dniach doręczone będą stronom.

Znaczna część motywów dotyczy t. zw. sprawy drożdżowej. Jak

wiadomo, sąd okręgowy uznał, iż Władysław Studnicki przeprowadził dowód prawdy na okoliczność, że proces przeciwko Ołpińskiemu i Przewłockiemu pozostał w opinii publicznej, nieprzejmowany dla p. Starzyńskiego osad. Termin rozprawy apelacyjnej, gdyż zarówno p. Studnicki, jak i prok. Missuna wniosli apelację, wyznaczony zostanie jeszcze przed świętami Wielkiej Nocy.

Grecja płaci

7 „musiołowców” żąda odszkodowania za usunięcie z posad w Z.N.P.

W dniu 10-ego lutego na wókanckiej Sąd pracy znajduje się seria procesów b. pracowników Z. N. P., których usunął kurator Maciszewski.

Po procesie, wytoczonym przez b. administratora gmachu przy

ul. Smulikowskiego, tym razem występuje 7 byłych pracowników t. zw. „musiołowców”, żądając wypłaty odszkodowania w łącznej sumie około 3.500 zł. Pretensje ich wahają się od 660 zł. do 380 zł.

Skazanie lekarza za odmowę wykonania zabiegu

POZNAŃ, 1. 2. Przed sądem okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Ostrowie odbyła się rozprawa przeciwko 2 lekarzom dr. Rathausowi i dr. Radkowi oskarżonym o nieumyślne spowodowanie śmierci Jadwigi Muszalskiej ze wsi Zajęzki w pow. kempniskim.

Muszalska przechodziła bardzo ciężką polęg, ponieważ urodziła się jej bliźnięta. Po przyjściu na świat pierwszego dziecka, obecny przy tym dr. Rathaus, zażądał od Muszalskiej 100 złotych honorarium za dalszy

zabieg. Ponieważ Muszalska nie miała pieniędzy i nie mógł też sumy zapłacić, dr. Rathaus oddalił się.

Wobec tego Muszalski zwrócił się do dr. Radka, który po pewnym czasie przyjechał, ale niechętnie jego pomoc okazała się spóźnioną, ponieważ w międzyczasie Muszalska życie zakończyła.

Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał dr. Rathausa na jeden rok więzienia i poniesienie kosztów sądowych z zawieszeniem na 3 lata. Dr. Radka zaś uniewinniono.

Beatrix-Wilhelmina-Armgard tak się nazywa najmłodsza księżniczka

AMSTERDAM, 1. 2. Dzisiaj w drugim dniu uroczystości narodowych wpisano w godzinach popołudniowych akt urodzin księżniczki holenderskiej w księgi ludności gminy Baarn. Akt wpisania odbył się w zamku Soestdijk, przy czym jako świadkowie obecni byli premier Colijn i zastępca przewodniczącego rady państwowej Belaerts van Blokland.

Zawiadomienie o urodzinach złożył osobiście ks. Bernard Ni-

derlandzki. Nowonarodzona księżniczka otrzymała imiona Beatrix - Wilhelmina - Armgard, przy czym pierwsze imię będzie stałym imieniem księżniczki. Dwa następne imiona zostały jej nadane na cześć jej babek, królowej Wilhelminy i księżny Armgard Lippe - Biesterfeld. W razie jeżeli nowonarodzona księżniczka wstąpi na tron holenderski, prawdopodobnie używać będzie imienia Wilhelminy.

Spółki akcyjne ostatni przeżytek kapitalizmu

MEDIOLAN, 1. 2. Prasa włoska z „Popolo d'Italia” na czele rozpoczęła kampanię przeciwko spółkom akcyjnym jako systemowi „przeciwneemu ideom polityki korporacyjnej i będącemu ostatnim już przeżytkiem kapitalizmu”.

Kumulacja kierowniczych stanowisk: prezesów, członków za-

ządu itd. sprzeciwia się zasadom gospodarki korporacyjnej państwa i faszystowskiemu poczuciu odpowiedzialności i sprawiedliwości.

Kapitały włoskie nie mogą w przyszłości być zależne od, nie liczących tylko jednostek.

Bitwa w świetle reflektorów Arabowie walczą z Anglikami

JEROZOLIMA, 1. 2. Podczas potyczki, jaka się odbyła pomiędzy oddziałami żołnierzy angielskich a oddziałami Arabów, liczącymi 150 osób, w pobliżu miejscowości Jenin w Palestynie, zranio-

no 5 żołnierzy angielskich i zabito 2. Arabi stracili 15 w zabitych oraz kilkudziesięciu ludzi w rannych.

Potyczka zaczęła się w poniedziałek wieczór i trwała do zmroku we wtorek, jakkolwiek przeciw powstańcom arabskim Anglicy użyli samolotów i samochodów opancerzonych. Oddział angielski próbował kilkakrotnie otoczyć Arabów i odciąć im odwrot. Według ostatnich wiadomości walka trwa nadal na terenie oświetlanym w nocy przez reflektory angielskie.

W SOKOŁOWIE PODLASKIM

zaprenumerować „ABC” można u p. Reginy Kojro ul. Kilińskiego 5.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88-333. Przyjmie interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a i pietro. Tel. 8-18-38. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 8 a. tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400.
Skrytka Pocztaowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2. Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziennikiem Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju. Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych reprintsów redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalaty (na wszystkich stronach po 6 szpalaty) na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W Dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobną po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie, — drukowanie dysponowane tylko do wydania warszawskiego (bez prowincjonalnej mutacji) w tekście str. 2 — 70 gr. w reklamach str. 5 — 50 gr. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 727-33